

Ks. Józef Kozuchowski
Wyższe Seminarium w Elblągu
Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku

O fundamentalnym podobieństwie myśli Karla Jaspersa i Josefa Piepera

W niemieckiej filozofii XX w. Karl Jaspers i Josef Pieper zajmują szczególne miejsce. Pierwszy dlatego, że – jak wiadomo – jest oprócz Martina Heideggera najwybitniejszym przedstawicielem egzystencjalizmu, a drugi z tej racji, iż okazał się jednym z najbardziej znaczących reprezentantów tzw. mądrościowej koncepcji filozofii.

Przy bliższym poznaniu twórczości tych myślicieli ujawnia się zbieżność ich poglądów w niejednej kwestii. Naszą uwagę zwraca przede wszystkim aktualność i głębia przesłania, której dawali świadectwo całym swym życiem. Skłania nas ona do refleksji i może stanowić cenną wskazówkę do rozwiązywania trudnych problemów współczesności, bowiem występują oni w obronie niepowtarzalności i indywidualności osoby ludzkiej, podstaw egzystencji (prawda, kultura w klasycznym rozumieniu, wiara, szczególny status osoby – godność), filozofowania i edukacji akademickiej w ich źródłowym znaczeniu, fundamentalnych idei uniwersytetu: filozofii i teologii. Uwrażliwiają nas na całość i głębię egzystencji, a wraz z tym na zagrożenie jej zubożenia w następstwie utraty wiary, oderwania się od prawdy i hołdowania sofistycie w dyskursie społecznym, a także filozoficznym (w wyniku autonomizacji języka), uprzedmiotowienia człowieka i braku respektu dla jego godności. Podkreślają znaczenie wiary jako warunku żywotności filozofowania.

Podobny osąd odnośnie do analiz Jaspersa i Piepera wyrazili w ostatnich latach niektórzy znawcy zagadnienia w Niemczech, np. profesorzy filozofii – Ludwig Honnefelder (Berlin, Bonn) oraz Berthold Wald (Paderborn). Jeśli więc dopatrują się analogii wizji filozoficznej obu myślicieli, to zarazem akcentują, jak ważna jest ona w naszych czasach przy naświetlaniu wielu zagadnień natury antropologicznej, egzystencjalnej, kulturowej, społecznej. Nic więc dziwnego, że

w niniejszych rozważaniach odwoływać się będziemy również do dociekań tych uznanych uczonych, zwłaszcza zaś do rozważań Walda¹.

Wspólnota myśli w ujęciu ogólnym

Obaj myśliciele cieszą się zasłużonym uznaniem zarówno wśród filozofów, jak i u czytelników. Ich dzieła były często przekładane na różne języki i publikowane w dużych nakładach. W opinii Hansa Sanera zarówno w Niemczech, jak i w świecie Jaspers był w minionym stuleciu najczęściej czytany współczesnym filozofem niemieckim². Pod tym względem Pieper mu nie dorównuje, chociaż spośród jego pięćdziesięciu książek większość została przetłumaczona na piętnaście języków świata³.

Obaj należą do pierwszych filozofów (obok Heideggera), których spuściznę pozyskało Niemieckie Archiwum Literackie w Marbach nad Neckarem. Swoją wyjątkową popularność zawdzięczają także mediom (czasopismom, radiu, telewizji), w których bardzo często występowali. Pieper jest autorem dialogów ekranizacji *Gorgiasza*, *Sympozjona*, *Fedona*, *Apologii*, które ukazały się na wideokasetach pod wspólnym tytułem *Kümert euch um die Wahrheit*. Filozofia stała się tak dla Jaspersa, i Piepera czymś, co należy do życia ogółu ludzi, a jednocześnie wymaga intelektualnego zakorzenienia w funkcjonowaniu i działalności uniwersytetu. Obu myślicieli łączy także jednakowe spojrzenie na sens i treść filozofowania. Świadomy jego związek z egzystencją ludzką jest zewnętrzną stroną i konsekwencją strony wewnętrznej, tzn. samej idei przesłania, ponieważ ta określiła ich niepowtarzalną pozycję w filozofii XX w.

Zarówno Jaspers, jak i Pieper występują w obronie podmiotowości osoby, która w nieznanym dotąd sposób jest zagrożona, dlatego należy ją chronić i bronić z całą determinacją. W dalszych analizach podejmiemy próbę naświetlenia najbardziej charakterystycznych elementów wspólnych ich myśli, do których należą m.in. myślenie w kontekście duchowej sytuacji czasu, próba uporania się z tendencją pomniejszania roli filozofii we współczesnej kulturze, bytowość prawdy w czasie.

Naturalnie różnice w poglądach pomiędzy Jaspersem i Pieperem nie są bynajmniej peryferyjne. Swe źródło mają m.in. w rozumieniu wiary: u Piepera oznacza ona przyjęcie, a u Jaspersa odrzucenie epifanii Słowa Bożego, czyli faktu (jak podkreśla się w teologii) wcielenia Boga; ponadto Jaspersa odróżnia jego pojęcie filozoficznej wiary, nierozzerwalnie związane z całą koncepcją filozofowania. Jak wskażą niniejsze analizy, pomimo tego rodzaju różnic przeważa to, co ich łączy.

¹ B. Wald, *Spiegelungen. Karl Jaspers und Josef Pieper*, [[w:]] *Wahrheit ist, was uns verbindet Karl Jaspers' Kunst zu philosophieren*, hrsg. von R. Schulz, G. Bonanni, M. Bormuth, Göttingen: Wallstein Verlag 2009, s. 289-311; L. Honnefelder – pismo doręczone autorowi artykułu w Bonn, 16 lipca 2009 r.

² H. Saner, *Karl Jaspers in Selbstzeugnissen und Bilddokumenten*, Reinbek, Hamburg 1970, s. 150.

³ B. Wald, *Josef Pieper – Philosoph und Lehrer der Kirche in der modernen Welt*, mps u autora artykułu.

Jaspersowi i Pieperowi wspólne jest dążenie do wyjaśnienia i zachowania ważnych fundamentów ludzkiej egzystencji. Myśliciel z Münster w obliczu zmienionych okoliczności, wynikłych z faktu przejścia władzy przez Hitlera, swoje zadanie jako filozofa widzi w tym, „by zabezpieczać, obwieszczać, sprawdzać, odsłaniać to, co teoretyczne i ogólne, jeśli tylko stanowi podstawę działania, tzn. fundament moralnych rozstrzygnięć”⁴. Jaspers w autobiografii opisuje podobnie swe rozumienie zadania filozofii. Jak podkreśla, filozof chce przypominać, przekazywać, zaklinać, apelować. Nie rości sobie pretensji do wywierania wpływu na innych, jakkolwiek w przypadku powodzenia swej misji staje się przyczyną uświadomienia sobie przez innych, kim są.

W duchowym życiu filozofa uwypukla się napięcie pomiędzy filozofią a teologią⁵. Podobnie sądzi Pieper, jak świadczą o tym jego słowa z *Was heißt philosophieren*: „swą żywotność i swe wewnętrzne napięcie zyskuje filozofia przez swą kontrastowość w stosunku do teologii”⁶. We wprowadzeniu do angielskiego przekładu tego dzieła Thomas Stearns Eliot zaznaczył, że tego rodzaju przyporządkowanie filozofii i teologii postrzega za rozstrzygającą i zbawienną cechę filozofowania Piepera. I odwrotnie, w oddzieleniu filozofii od teologii dopatruje się przyczyny i źródła ekscentrycznego charakteru nowożytnej filozofii⁷.

Czy pewne podobieństwo, a jednocześnie odmienność w kolejach losu obu filozofów miały wpływ na nastawienie do życia oraz świata? Dzieli ich jedna generacja i częściowo inne doświadczenie rzeczywistości. Jaspers przyszedł na świat w 1883 r.; przeżywał obie wojny światowe w świadomym okresie swego życia. Pieper urodził się w 1904 r.; nie dotknęło go już osobiście załamanie się tzw. pewników dwudziestowiecznych. To wszystko, co wiąże się z końcem I wojny światowej, musiało mu się jawić jako mało zrozumiała część dzieciństwa, którą miał już za sobą i która nie mogła mieć wpływu na jego intelektualną tożsamość.

U Jaspersa zastanawia wiara w oświeceniowy rozum, która każe mu spodziewać się pomyślnego biegu dziejów, Pieper natomiast przewiduje zły koniec wszelkich rzeczy⁸. Podkreślmy jeszcze raz, że pomimo różnicy w powyższej kwestii, zauważamy u nich wspólne elementy, jak chociażby ta sama afirmacja naszej egzystencji, która – jak wnikliwie wykazuje Pieper w *Zustimmung der Welt* – swój szczyt osiąga w świętowaniu. Trzeba podkreślić zdecydowane i niewymuszone „tak” Jaspersa wobec życia, chociaż choroba i brak poczucia bezpiecznej egzystencji wyraźnie nie sprzyjały zajmowaniu takiej postawy, dawaniu przekonującego

⁴ *Ibidem*; por.: *idem, Spiegelungen. Karl Jaspers und Josef Pieper*, s. 290.

⁵ K. Jaspers, *Philosophie und Welt, Reden und Aufsätze*, R. Piper, München 1958, s. 382.

⁶ J. Pieper, *Was heißt philosophieren*, [w:] *idem, Schriften zum Philosophiebegriff*, Bd. 3, hrsg. B. Wald, Hamburg: Felix Meiner Verlag, Hamburg 1995, s. 62.

⁷ *Ibidem*, s. 73.

⁸ Na ten temat traktują na przykład rozważania Piepera o antychryście. Por.: J. Pieper, *Über das Ende der Zeit*, [w:] *idem, Kulturphilosophische Schriften*, Bd. 6, hrsg. B. Wald, Felix Meiner Verlag, Hamburg 1999, s. 352-374.

świadectwa całym swym życiem, wyrażaniu niewzruszonej aprobaty dla świata i własnego istnienia⁹.

Wspólne okazuje się również u Jaspersa i Piepera zainteresowanie naukowym poznaniem rzeczywistości, a jednocześnie niechęć w stosunku do oderwanych od rzeczywistości spekulacji akademickiej filozofii. Jaspers rzeczywiście z całą wyrazistością wyraża swój krytyczny osąd na temat racjonalizmu współczesnych nurtów myślowych. Filozofię traktuje się w nich jako „intelektualną grę” (neopozytywizm) lub samą gestykulację widzenia (fenomenologia Husserla). Uprawia się tę dyscyplinę jak fizykę, gdyż rzekomo tylko za sprawą tej dyscypliny coś poznamy (Rickertsa neokantyzm). Wreszcie filozofia ma być publicznie odbierana w aurze profetyzmu (Ernst Bloch, Georg Lukacs), faktycznie nie będąc nim¹⁰. Pieper natomiast mówi o pseudofilozofii, która szuka dla siebie uwierzytelnienia na tej drodze, że ogranicza pole swych zainteresowań do tego, co użyteczne, i pozwala postrzegać ją jako naukę. Demaskuje on filozofowanie będące niczym innym niż formalistyczną grą, artykułowaniem czczych opinii, dominacją sofistyki. W każdym razie filozofia nie jest rezerwatem specjalistów, jak głosi każdego rodzaju racjonalizm¹¹.

Podobieństwa na płaszczyźnie aktywności akademickiej

Obaj filozofowie rozpoczęli swą karierę w innych dyscyplinach niż filozofia – Jaspers w medycynie, a Pieper w socjologii. Jako ciekawostkę dotyczącą ich postawy ukierunkowanej na poznanie konkretnej rzeczywistości należy uznać zainteresowanie grafologią. Podobnie jak Jaspers, Pieper również zajmował się możliwościami poznawczymi w ramach tej dziedziny i przez całe życie bardzo dokładnie analizował charakter pisma danej osoby.

W wykładach uniwersyteckich z filozofii obaj nie znaleźli treści, które mogłyby ich zainteresować; nie spotkali profesora, który byłby dla nich nauczycielem. Piepera określa się pomimo filozoficznego wykształcenia jako samouka, ponieważ w istotnej mierze swą formację filozoficzną ukształtował i wykrystalizował poza procesem edukacji akademickiej. Zarówno on, jak i Jaspers w swej reakcji na wiadomość o powołaniu do pracy na uczelni poczuli się nie w pełni przygotowani do tej misji. Pieper w ciągu kilku lat pracy jako wykładowca nie prowadził żadnego seminarium. Odrzucał konsekwentnie wszelkie propozycje objęcia katedry filozofii na prestiżowych uniwersytetach. Nie dziwi więc stosunek, jaki mieli do niego jego współpracownicy i koledzy. Podobnie było z Jaspersem. Pieper był uważany przez wybitne kręgi pedagogiczne za kogoś dziwnego, wręcz za aroganta, z tej tylko racji, iż wzbraniał się przyjąć tak zaszczytne stanowiska i związane z nimi uznanie. Jaspers natomiast tego typu powołania w obrębie wspólnoty zawodowej docentów filozofii traktował jako sztuczne i nieważne. Z upływem czasu przestał

⁹ W. Schüßler, *Jaspers zur Einführung*, Junis Verlag GmbH, Hamburg 1995, s. 134.

¹⁰ H. Saner, *op. cit.*, s. 140.

¹¹ J. Pieper, *Die mögliche Zukunft der Philosophie*, [w:] *idem*, *Schriften zum Philosophiebegriff*, Bd. 3, s. 322.

interesować się myślą znanych filozofów współczesnych, później chciał ją poznać, ale nie studiował u żadnego z wybitnych specjalistów z wyjątkiem Heideggera.

Związki osobowe filozofów

Z naszych analiz wynika, że można wskazać wspólne treści przesłania Jaspersa i Piepera, chociaż się osobiście nie znali. Nigdy się nie spotkali i nie prowadzili ze sobą żadnej korespondencji. Ich spuścizna w archiwum literackim w Marbach świadczy, że dali się poznać jako autorzy niezliczonej ilości listów. Zważywszy na okoliczności, w jakich przyszło im prowadzić swoją działalność, powinni już wcześniej o sobie wiedzieć, chociażby przez kontakty z wydawnictwem Waldemara Guriana – nawróconego na katolicyzm Żyda, ucznia Carla Schmitta, który pozostawał w przyjaznych kontaktach zarówno z uczennicą Jaspersa Hannah Arendt, jak i z Josefem Pieperem. Gurian, będąc na wygnaniu w Stanach Zjednoczonych, troszczył się o prześladowanych intelektualistów żydowskich i usiłował im przyjść z pomocą, by mogli rozpocząć nowe życie. Po wojnie bezskutecznie nakłaniał Piepera do przesiedlenia się do USA¹². Mimo iż dwaj znakomici myśliciele mieli wspólnych przyjaciół i znajomych, nie nawiązali ze sobą żadnego bezpośredniego kontaktu. Jedyny uchwyt ich związek ma charakter pośredni. Obaj uczeni zamieścili swe analizy w krytycznym manifestie ówczesnych czołowych intelektualistów *Wo stehen wir heute*, opublikowanym przez Waltera Bähra w roku 1960¹³.

Wzajemne zainteresowanie własną twórczością

Zainteresowanie Piepera dziełami Jaspersa zaczęło się w 1931 r. od lektury opublikowanych przez wydawnictwo Göschena tomików *Die geistige Situation der Zeit*. Rozważania w drugiej części tej książki, traktujące o współczesnej sofistyce i nadużyciach języka, miały bezpośrednio inspirujący wpływ na zaktualizowaną interpretację starożytnej sofistyki, jakiej podjął się myśliciel z Münster. Bezpośrednie odwołania do tych rozważań znajdujemy w dwóch następujących tekstach Piepera: *Die Figur der Sophisten in den platonischen Dialogen* (1956) oraz w jego uroczystym wystąpieniu na corocznym zebraniu Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Badań Naukowych (Berlin 1964), zatytułowanym *Mißbrauch der Sprache – Mißbrauch der Macht. Platon Kampf gegen die Sophistik*. Do dzieł Jaspersa wcześniej zakupionych przez Piepera należy m.in. *Allgemeine Psychopathologie* (trzecie wydanie z roku 1923). Trudno jednak powiedzieć, by Pieper faktycznie je czytał. Zdążywszy zaledwie dokonać opracowania wydanej w 1937 r. *Existenzphilosophie*, przestał zajmować się myślą Jaspersa z powodu wydarzeń politycznych w Niemczech w tamtym czasie. Powrócił do swych zainteresowań tą

¹² B. Wald, *Spiegelungen. Karl Jaspers und Josef Pieper*, s. 293-294.

¹³ *Ibidem*, s. 294.

myślą w 1946 r. poprzez lekturę pism *Vom europäischen Geist, Vernunft und Existenz, Von der Wahrheit, Der philosophische Glaube und Philosophie*. Prezentują one analizy, w których uwyraźnia się istota Jaspersowskiego filozofowania. Nic więc dziwnego, że Pieper coraz częściej będzie je uwzględniał w swoich książkach, jednak dopiero od roku 1962. W filozoficznym traktacie *Über den Glauben* (1962) poświęcił cały rozdział pojęciu wiary u Jaspersa, a w *Verteidigungsrede für die Philosophie* (1966) końcowy rozdział relacji między wiarą i rozumem. Szczególną uwagę Piepera przykuwał spór pomiędzy Jaspersem i Bultmannem w kwestii *Die Frage der Entmythologisierung* (1954). Ostrzeżenie Jaspersa „przed zanikającą powagą” i przed obecnym w tym zjawisku duchem „zdewaluowanego oświecenia” wszelkich czasów wielokrotnie cytował Pieper, gdy uzasadniał powiązanie filozofii, teologii i tradycji. Z wielkim zainteresowaniem czytał również *Philosophische Autobiographie* Jaspersa, opublikowaną w 1958 r. Więcej śladów lektury pism Jaspersa u myśliciela z Münster, które można byłoby udokumentować, nie znajdujemy¹⁴.

Również Jaspers wykazał zainteresowanie myślą Piepera, jakkolwiek przejawiał je dosyć późno. Z pamiętek pozostałych po filozofie należy przypuszczać, że zaczyna się ono w roku 1932, a kończy w 1966 r. wraz z ostatnim zakupem 13 dzieł myśliciela z Münster. Wśród trzech z nich znajdują się określone rozdziały, dogłębnie opracowane. Całe ich strony wypełnił Jaspers wyrazistymi podkreśleniami, zróżnicowaną grubością linii, a na marginesach naniósł numerację, co świadczy o filozoficznych zainteresowaniach Jaspersa. Dlaczego więc Jaspers przeczytał traktat Piepera *Was heißt Akademisch* już w roku jego wydania (1952)? Otóż uczynił to z pewnością dlatego, że w nim myśliciel z Münster, podobnie jak on, sprzeciwiał się tendencji niszczenia czy też przynajmniej podważania zachodniej idei uniwersytetu. Z taką samą intensywnością studiował Jaspers opublikowane w drugim wydaniu pismo Piepera *Über das Ende der Zeit*¹⁵. Tutaj jako podstawę jego zainteresowania można przyjąć odwołanie się w interpretacji historii nie do teologicznej prawdy o wcieleniu, lecz do osiowej teorii czasu, jakiej wykładnię zaprezentował w historizycznym dziele *O źródle i celu historii*¹⁶. Również lektura dwóch innych książek Piepera – *Thomas von Aquin* (1956) oraz *Thomas-Brevier* – była nieprzypadkowa. Wykazuje związek z jego planem stworzenia światowej historii filozofii, w którym to planie Tomasz z Akwinu, Arystoteles i Hegel ukazani są przez Jaspersa jako twórczy inspiratorzy. Dalsze zakupy dziesięciu pism Piepera, częściowo poczynione w antykwariacie, dowodzą zainteresowania nie tylko pojedynczymi tematami, ale także samą osobą ich autora. Naturalnie, trudno powie-

¹⁴ *Ibidem*, s. 294-295.

¹⁵ *Ibidem*, s. 296.

¹⁶ Czas osiowy, według Jaspersa, obejmuje okres od roku 800 do 200 przed Chrystusem. Wtedy społeczeństwa wytworzyły cztery niezależne od siebie przestrzenie kulturowe i jednocześnie najbardziej znaczące koncepcje filozoficzne (por. K. Jaspers, *O źródle i celu historii*, przeł. J. Marzęcki, Wydawnictwo M. Derewiecki, Kęty 2006, s. 17-21).

dzieć, dla których nurtujących zagadnień znalazł Jaspers rozwiązania w dziełach Piepera. Wydaje się jednak, że największą ciekawość budziła w nich u wielkiego myśliciela problematyka z zakresu antropologii oraz filozofii społecznej¹⁷.

Wspólnota myśli – spojrzenie szczegółowe

Problematyka osoby

Podkreśla się, że wszelkie tematy filozofowania zarówno Jaspersa, jak i Piepera mają związek z podmiotowością osoby¹⁸. „Każdy człowiek powinien stawać się sobą, również w relacji do największego indywiduum” – pisze Jaspers w swej filozoficznej autobiografii¹⁹. Problem stawania się sobą jest także przedmiotem analiz Piepera, poczynawszy od rozprawy doktorskiej zatytułowanej *Die ontische Grundlage des Sittlichen nach Thomas von Aquin*. W książce *Die Wirklichkeit und das Gute*, w ramach rozważań m.in. o prasmusieniu, myśliciel z Münster cytuje klasyczne stwierdzenie: „Stawaj się tym, kim jesteś”²⁰.

Problematyka osoby, najważniejsza w ich twórczości, określa kierunek myślenia tych filozofów w dwojaki sposób. Pojawia się w postaci pytania o przyczyny kulturowego zagrożenia podmiotowości osoby (bycia sobą – *Selbstsein*) oraz w formie dociekań na temat uwarunkowań jej spełnienia się. Jaki więc musi być ktoś, jeśli chce być sobą (*Selbstsein*)? Samo to wyrażenie wzięte od Kierkegaarda jest specyficzne raczej dla wypowiedzi Jaspersa. To bycie sobą realizuje się w wierności sobie. Tymczasem Pieper za Arystotelesem i św. Tomaszem z Akwinu mówi o ostatecznym spełnieniu osoby, dokonującym się za sprawą życia cnotliwego²¹.

U obu myślicieli z zagadnieniem urzeczywistnienia się osoby ściśle łączy się kwestia prawdy, którą postrzegają niezupełnie tak samo. Jaspers kładzie przede wszystkim akcent na wolę egzystencji w prawdzie (egzystencjalnej autentyczności), natomiast zdaniem Piepera wolę tę winno uprzedzić wyjaśnienie, jak się rozumie samą prawdę. To jest bowiem rzecz niebagatelna, wręcz rozstrzygająca w wypadku prawdziwej realizacji możliwości bytowych osoby. Wiemy, że prawdę rozumiał Pieper na sposób klasyczny, podkreślając jej bezpośredni związek z rzeczywistością, Jaspers zaś ujawnia w tym względzie wpływ Kanta, skoro dla niego prawda jest właściwością osoby.

Zarówno Jaspers, jak i Pieper filozofowanie rozumieli jako pytanie człowieka, poszukującego orientacji, o siebie samego. Kto chce uzyskać rozwiązanie

¹⁷ B. Wald, *Spiegelungen. Karl Jaspers und Josef Pieper*, s. 296.

¹⁸ *Ibidem*, s. 297.

¹⁹ K. Jaspers, *Philosophie und Welt*, s. 389.

²⁰ J. Pieper, *Die Wirklichkeit und das Gute*, Kösel Verlag, München 1949, s. 68.

²¹ J. Pieper, *Tugenden als Aussage über den Menschen*, [w:] *idem*, *Tradition als Herausforderung*, Kösel Verlag, München 1965, s. 155-156.

w tej materii, musi znać miejsce, w którym się znajduje. Jest nim życie lub – jak sformułował to Jaspers – duchowa sytuacja czasu.

Według Jaspersa obecną sytuację określiła kultura, która również determinuje egzystencjalne położenie jednostki. W utracie wiary, tj. zjawisku rozumianym nie jako niewiara poszczególnego człowieka, lecz (wraz z Nietzschem i Marksem) „odbóstwienie świata”, postrzegał autor *Die geistige Situation der Zeit* fakt prowadzący do nihilizmu i doświadczanej boleśnie pustki egzystencji *Dasein*²². Pieper jako filozof społeczny musiał zgodzić się z taką diagnozą. Dał temu wyraz w podkreślanych przez siebie stwierdzeniach, nawiązujących do Jaspersa, a zwłaszcza przez przytaczanie jego ujęcia w formie cytatów. Bez trudu zauważamy, jak bardzo rozumienie egzystencjalnej sytuacji współczesnego człowieka zostało naznaczone u Piepera w wyniku lektury dzieł wczesnego Jaspersa²³. Wyjście jej naprzeciw, czyli realne, a nie tylko estetyczne przezwyciężenie pustki egzystencjalnej wśród uwarunkowań terażniejszości stanie się później centrum filozofowania Piepera²⁴.

Duchowe zubożenie

Jak podkreśla Berthold Wald, prawie nie znamy podobieństwa spojrzenia Jaspersa i Piepera na problem duchowego zubożenia²⁵. Według obu myślicieli źródłem zubożenia są niepokojące zjawiska zachodzące w społeczeństwie. Dochodzi ono do głosu u ludzi, dla których nie istnieją żadne rzeczywiste treści, mogące nadać życiu sens. Tak się dzieje, ponieważ utracili oni czy też odrzucili wiarę. Wyjaśnia się więc, dlaczego człowiek otwiera się na transcendencję i uznaje nieodzowność wiary. Tylko w takim przypadku możemy rozumieć siebie jako istotę wolną, jako byt będący sobą oraz – mówiąc słowami Jaspersa – jako „możliwą egzystencję”²⁶.

Jaspers za szczególną oznakę duchowego zubożenia postrzegał „roztapianie się” poszczególnej osoby w istnieniu masowym. Człowiek przestaje wtedy być rzeczywistą osobą i redukuje się do kategorii funkcjonariusza w obrębie masy. Z tego tytułu z niepokojem konstatawał wzrastającą dominację masy nad jednostką. Taki fakt zaobserwował również Pieper w okresie przed II wojną światową, zwłaszcza

²² K. Jaspers, *Die geistige Situation der Zeit*, Walter de Gruyter Co Verlag, Berlin 1999, s. 17. Nic dziwnego, że utrata wiary niesie jako skutek tego rodzaju pustkę, skoro wiara w objawienie – jak pisze Jaspers – udziela odpowiedzi na wszystkie czy też przynajmniej istotne dla nas jako ludzi pytania. Por.: K. Jaspers, *Wiara filozoficzna wobec objawienia*, przeł. G. Sowinski, wstęp E. Wolicka, Wydawnictwo Znak, Kraków 1999, s. 30, 37.

²³ B. Wald, *Spiegelungen. Karl Jaspers und Josef Pieper*, s. 298.

²⁴ O fakcie takim świadczą np. rozważania Piepera w *Glück und Kontemplation, Zustimmung zur Welt*. Zob.: J. Pieper, *Werke in acht Bänden*, Bd. 6: *Kulturphilosophische Schriften*, hrsg. B. Wald, Felix Meiner Verlag, Hamburg 1999.

²⁵ B. Wald, *Spiegelungen. Karl Jaspers und Josef Pieper*, s. 298.

²⁶ K. Jaspers, *Wprowadzenie do filozofii*, przeł. A. Wołkowicz, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 1995, s. 64; R. Spaemann, *Schritte über uns hinaus Gesammelte Reden und Aufsätze I*, Klett-Cotta, Stuttgart 2010, s. 220.

w czasach nazizmu, m.in. jako tendencję sprowadzania więzi międzyludzkich do jednej formy, tj. wspólnoty. Oznaczało to, że wszyscy i we wszelkich obszarach życia społecznego mieli podzielać te same poglądy, wyznawać tę samą wiarę i myśleć w ten sam sposób. Taka dążność musiała prowadzić nie tylko do dewaluacji innej podstawowej postaci związków wśród ludzi, nazwanej przez Piepera społeczeństwem, ale i deprecjacji samej osoby, skoro dążność ta nie pozwalała uwzględnić i zaafirmować indywidualność i niepowtarzalność osoby ludzkiej.

Jaspers i Pieper akcentują tego rodzaju zagrożenie i zubożenie współczesnego człowieka w swych dociekaniach. Obaj podkreślają szczególną i autonomiczną wartość bytu osobowego, jego godność. Jaspers mówi o szlachetności osoby i duszy ludzkiej²⁷. Dla Piepera być osobą znaczy nie tylko być kimś drugim, również inaczej istnieć, czyli w sobie (będąc podmiotem), a nie jako akcydens innej rzeczy, stanowić świat dla siebie, jawić się jako całość *par excellence*²⁸.

Jaspers i Pieper proponują także sposoby przeciwstawienia się analizowanej tutaj postaci zubożenia duchowego. Według wybitnego egzystencjalisty, inspirującego się w tej materii myślą Kierkegarda, rozjaśnienie egzystencji osoby dokona się za sprawą bycia sobą w wolności²⁹. Zdaniem Piepera, sytuacji takiej nie zaradzi się tylko na drodze odpowiedniej polityki społecznej. Dlatego stara się on wyartykułować rozwiązanie w dwóch doniosłych publikacjach: *Muße und Kult* i *Was heißt philosophieren*. Zgodnie z klasycznym punktem widzenia, upatruje to rozwiązanie w naszym otwarciu się na przestrzeń *Muße*, tj. kulturę w jej źródłowej treści, czyli kontemplację filozoficzną, religijną, filozofię oraz sztukę.

Współczesna sofistyka i zniszczenie komunikacji

Tak dla Jaspersa, jak i dla Piepera sofistyka nie jest wyłącznie fenomenem historycznym, lecz istniejącą we wszystkich czasach możliwością zagrożenia ludzkiej egzystencji. Fenomen ten przy tym jest trudny do określenia, ponieważ pojawia się w różnych kontekstach. „Każde określone ujęcie jest zbyt proste” – pisze Jaspers³⁰.

Myśliciel z Münster widzi trzy obszary życia społecznego zagrożone przez sofistykę: literaturę, dziennikarstwo, politykę, czyli – głos publiczny. Jeśli zostanie on oderwany od prawdy, stanie się instrumentem przemocy i zniszczy fundament ludzkiej komunikacji³¹. Pieper wprawdzie nie cytuje Jaspersa z jego publikacji zatytułowanej *Prawda, która nas łączy (Wahrheit, die uns verbindet)*, nietrudno jednak zauważyć, że również dla niego centralne znaczenie ma wza-

²⁷ K. Jaspers, *Die geistige Situation*, s. 210-215.

²⁸ J. Pieper, *Grundformen sozialer Regeln*, Kösel Verlag, München 1987, s. 37-38.

²⁹ O. Höffe, *Mala historia filozofii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 228.

³⁰ K. Jaspers, *Die geistige Situation*, s. 152.

³¹ J. Pieper, *Mißbrauch der Sprache – Mißbrauch der Macht*, [w:] *idem, Werke* in acht Bänden, Bd. 6, Kulturphilosophische Schriften, hrsg. B. Wald, Felix Meiner Verlag, Hamburg 1999, s. 132-151.

jemna przynależność prawdy i ludzkiej komunikacji. W związku z tym podnosi kwestię języka. Szczególnie wyraziście podkreślił stwierdzenia Jaspersa o „języku zawołania i rewolty”, o „intelekcje jako środka”, który wie, „że to nie jest rzecz poważna” i dlatego „łączy tajemną wiedzę z patetycznością upozorowanego bycia przeświadczonym”³².

Według Jaspersa i Piepera filozofii samej zagraża uwolnienie się od wymogu, jaki powinna spełniać, tj. filozofowania³³. Tak się dzieje w przypadku, gdy język się usamodzielnia w stosunku do analizowanego przedmiotu. Z tego względu do języka Heideggera odnosi się następująca uwaga Jaspersa: „Rozmyślne obcowanie z językiem może prowadzić do nikąd. Język staje się pozorem, jeśli się mówi, a jednak nic nie zostaje wypowiedziane”.

„Ślepa uliczka” usamodzielnienia się języka (autonomizacji) jest dlatego tak bardzo zła, bowiem pozostanie on zawsze nieodzownym medium wszelkiego naszego myślenia i wiedzy³⁴. Dla Piepera szata językowa u Heideggera stała się powodem, aby mu nie ufać. To, co właściwie złe, nie dotyczy ani Heideggerowskich etymologizacji, ani niejasności przesłania autora *Sein und Zeit*. Pieper słusznie pyta, czy język w wykładni tegoż filozofa nie zatracą swą zasadniczą funkcję, skoro przestaje być środkiem porozumienia. Zamiast bowiem łączyć ludzi, stwarza grono adoratorów, którzy uniemożliwiają niewtajemniczonym dostęp do istotnych treści. Dla nich bowiem filozoficzna tajemniczość to pięknie brzmiące obrazy dźwiękowe. Jako przykład przytacza Pieper Heideggera określenie języka jako „dzwonienie ciszy”. Podobnie jak Jaspers podkreśla on ściśle wzajemne powiązanie ze sobą języka, prawdy i komunikacji. Jeśli ktoś nie zwraca się do kogoś drugiego ze szczerym nastawieniem, lecz ma na myśli tylko świadome panowanie nad słowem, wyraźnie nie troszczy się o prawdę i nie traktuje drugiego jako partnera i jako osobę³⁵.

Wizja filozofowania

Również w kwestii filozofowania stwierdzamy u obu myślicieli pewną zgodność spojrzenia. Ujawnia się ona tam, gdzie dla Piepera nie może ono oznaczać postępowania stosownie do metody naukowego poznania. Filozofowanie tego typu spowodowałoby bowiem to, że zniknąłby z pola widzenia jego właściwy przedmiot, tj. egzystencja pojedynczego człowieka widziana całościowo³⁶. Pod tym wzglę-

³² K. Jaspers, *Die geistige Situation*, s. 52.

³³ W takim bowiem przypadku język staje się tematem, a przedmiot, o którym traktują analizy, schodzi na drugi plan lub nawet nie ma żadnego znaczenia, jawi się niczym. Por.: K. Jaspers, *Philosophie und Welt*, s. 88.

³⁴ B. Wald, *Spiegelungen. Karl Jaspers und Josef Pieper*, s. 307; K. Jaspers, *Wahrheit und Wissenschaft*, Basler Universitätsreden, H. 42, Basel 1960, s. 129.

³⁵ J. Pieper, *Mißbrauch der Sprache – Mißbrauch der Macht*, s. 140.

³⁶ Oczywiście, zgodnie z klasycznym ujęciem właściwy przedmiot filozofowania dla Piepera to również, i przede wszystkim, dążenie do poznania najwyższej przyczyny (praprzyczyny *Ursache*), czyli przyczyny nie czegoś określonego i szczególnego, lecz „w ogóle”: „skąd” i „po co”, początek i cel, sens i struktura porządku

dem nie różni się Pieper od Kanta, którego koncepcja rozumu jest miarodajna dla Jaspersa, bowiem również według myśliciela z Królewca zadanie filozofowania nie może zostać wyczerpująco określone terminem „filozofia akademicka”³⁷. W filozofowaniu wychodzimy od pojęcia kosmosu *conceptus cosmicus*, które znajduje się u podstaw filozofowania w każdym czasie. Pojęcie „filozofia światowa” (*Weltbegriff der Philosophie*) dotyczy zatem tego, co z konieczności interesuje wszystkich ludzi³⁸. To, do czego odnosi się takiego rodzaju zainteresowanie, nie może zostać zdefiniowane wewnątrz metodycznie określonych granic specjalistycznej dyscypliny. Jego zatem punktem wyjścia jest ludzki podmiot, który w trakcie urzeczywistniania swej egzystencji poznaje wartość istnienia. Istotna dla filozofowania okazuje się nie historyczna wiedza o rozumieniu filozofii w ciągu dziejów, lecz rozwinięcie konkretnych doświadczeń³⁹. Prawdziwe filozofowanie przejawia się w tym, że jest w zasięgu zarówno uczonego specjalisty, jak i „mężczyzny na ulicy” lub pod parasolem⁴⁰. Jaspers mówi tutaj o „sytuacjach granicznych”, które stają się bezpośrednim udziałem poszczególnej osoby ludzkiej i wraz z tym faktem rozpoczyna się u niej filozofowanie. Tak samo myślał Pieper, skoro źródło filozoficznego aktu upatrywał we wstrząsie wywołanym przez dwa egzystencjalne przeżycia – *eros* i *śmierć*.

Według Piepera i Jaspersa filozofowanie wyrasta bezpośrednio z refleksji rodzącej się w pokoju serca. Jest ono czymś analogicznym w stosunku do religijnego działania. Nic więc dziwnego, iż dla obu myślicieli szczytem filozofowania jest „aktywna kontemplacja”⁴¹. Charakterystyczne, że myśliciel z Münster w swoim egzemplarzu Jaspersa *Philosophie* wyraźnie podkreślił jego wypowiedzi o kontemplacji. Dlaczego tak bardzo przyświecała mu ta idea, by zaakcentować kontemplatywny element filozofowania i przywrócić za pomocą nowych argumentów pierwotne znaczenie klasycznemu pojęciu *Muße* (*schole*)? Otóż słusznie musiał stwierdzić rozpowszechnione przeakcentowanie zarówno racjonalno-dyskursywnej aktywności, jak i czysto społecznie rozumianej funkcji myślenia. Z krytycznego spojrzenia Piepera, podobnie jak i takiej samej postawy Jaspersa w odniesieniu do racjonalistycznych nurtów we współczesnej myśli, wynika, że prawdziwe filozofowanie nie może znaczyć przyjęcia alternatywy: albo filozofia jako nauka, albo filozofowanie popularnonaukowe. Również według tych myślicieli w naszym dążeniu do wyjaśnienia całej rzeczywistości nie można ograniczyć się do

całej rzeczywistości. Por.: J. Pieper, *Was heißt philosophieren? Vier Vorlesungen*, [w:] *idem, Schriften zum Philosophiebegriff*, hrsg. B. Wald, Felixx Meiner Verlag, Hamburg 1995, s. 55-56.

³⁷ I. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, t. II, przeł. R. Ingarden, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010, s. 415-416.

³⁸ *Kants Werke*, Akademie-Textausgabe, Bd. 3: *Kritik der reinen Vernunft*, Walter de Gruyter Co Verlag, Berlin 1968 (2. Aufl. 1787), s. 543.

³⁹ K. Jaspers, *Philosophie und Welt*, s. 317.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 318.

⁴¹ K. Jaspers, *Philosophie*, Springer, Berlin 1948, s. 575.

subiektywnego spojrzenia, jeśli szuka się odpowiedzi z należytą egzystencjalną powagą⁴². Prawdziwie uprawiana filozofia nie jest kwestią jednego badacza. Właściwe filozofowanie realizuje się raczej w formie dyskursu uwzględniającego całą tradycję myśli. Zdaniem Jaspersa i Piepera, poważnie traktowanymi partnerami rozmowy są nie tylko współcześni, lecz również „wielcy filozofowie”, przede wszystkim Platon, ale także tzw. dawni myśliciele.

Fundamentalne idee uniwersytetu: filozofia i teologia

Filozofowanie, które nie postrzega siebie jako historycznej nauki humanistycznej ani nie czerpie swego uzasadnienia stąd, że jest społecznie pożyteczne, stało się dla wszystkich rzeczą kłopotliwą – stwierdził Jaspers w czasie swego okolicznościowego wystąpienia na uniwersytecie⁴³. Zdaniem Piepera, należy się zgodzić z takim stanowiskiem pod warunkiem, że filozofowanie to pojmujemy nie inaczej niż Platon, Arystoteles, cała wielka tradycja filozoficzna aż po Jaspersa. Analizy niemieckiego egzystencjalisty na temat uniwersytetu spełniają wymóg, o którym mówi myśliciel z Münster. Przywołują one bowiem pierwotną, klasyczną postać edukacji uniwersyteckiej jako aktualną. Tak jednoznacznie wynika z jego pracy pt. *Die Idee der Universität*, opublikowanej po raz pierwszy w 1923 r., a poprawionej w dwóch późniejszych wydaniach (1946, 1961). Rozstrzygającą cechą uniwersytetu widzi Jaspers w tym, że jest on przestrzenią suwerenną w stosunku do państwa, w której uprawia się czystą naukę (tj. ze względu na samo poznanie), a studiującym zapewnia się wolność zdobywania wiedzy. Zasadniczym celem uniwersytetu jest poznanie prawdy, dlatego jego duchowe życie tworzą nie tylko nauki szczegółowe, lecz również, i przede wszystkim, teologia i filozofia. Jaspers wyraźnie określa uniwersytet jako „filozoficzny uniwersytet”, u którego podstaw leży uniwersalna wiara w drogę ku prawdzie, na której to drodze wszyscy możemy się spotkać⁴⁴. Z tak rozumianą wizją uniwersytetu ujęcie Piepera ujawnia głęboko zarysowaną wspólnotę spojrzenia, jak świadczą o tym jego analizy w *Was heißt Akademisch*. Te ostatnie zaś zrodziły się w reakcji na programowe żądania względem współczesnej uczelni, postawione przez nowo powstały uniwersytet w Bochum. Otóż jego tożsamość określać miały jedynie nauki ścisłe. Argumentacja, w której Pieper przeciwstawia się takiemu spojrzeniu, okazuje się częściowo taka sama jak u Jaspersa. Uniwersytet bowiem powinno charakteryzować – po pierwsze – ukierunkowanie na poznanie prawdy, po drugie – otwarcie się na całość rzeczy-

⁴² Zwrot „z egzystencjalną powagą” znaczy: „z narażeniem własnego życia”, czyli – jak to się mówi – na życie i śmierć, a zatem z całkowitym oddaniem.

⁴³ K. Jaspers, *Wahrheit und Wissenschaft*, s. 20.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 382.

wistości, w czym zaznacza się jego filozoficzny charakter, po trzecie – uznanie doniosłego znaczenia teologii⁴⁵.

Wiara i rozum: filozoficzna wiara

W żadnym punkcie swego filozofowania Jaspers i Pieper nie są jednocześnie tak bliscy i równocześnie tak różni jak w tym, w którym rozum jest zdany na wiarę, a wiara na rozum. To, co jest naprawdę godne zachowania, jak nazywa to Pieper, u Jaspersa jest możliwe jedynie na gruncie religijnej substancji⁴⁶. Filozofia obumiera i przekształca się w jałowe myślenie, jeśli przekazana przez tradycję treść wyczerpuje się⁴⁷. Wszakże treść ta stanowi wspólną historyczną podstawę dla teologii i filozofii⁴⁸. Związek ten Pieper usiłował wielokrotnie wyjaśnić przez wyraźnie zaznaczone odwołanie się do Jaspersa. W artykule *Możliwa przyszłość filozofii* (*Die mögliche Zukunft der Philosophie*) przypomina w jego zakończeniu wypowiedź Jaspersa o ułomności filozofii i jej zmniejszającej się powadze, wynikłej z upadku (załamania) wielkiej tradycji⁴⁹. Może się zdarzyć, konkluduje Pieper, że u końca dziejów korzenie wszelkich rzeczy i ostateczne znaczenie egzystencji, czyli to, co składa się na specyficzny przedmiot filozofowania, budzić będzie zainteresowanie tylko u tych, którzy wierzą⁵⁰.

Zasadnicza różnica w spojrzeniu na kwestię rozumu i wiary, jaka zaznacza się u obu tych myślicieli, dotyczy jedynie pojęcia *w i a r y*. Według Jaspersa wiara jest wprawdzie egzystencjalnie konieczna, ale jednocześnie okazuje się nieweryfikowalna⁵¹. Co gorzej, przyjmowanie czegoś ze względu na autorytet wiary to ograniczenie nie do zaakceptowania przez filozofującego. Nie wolno bowiem być zwolennikiem żadnego autorytetu, zawdzięczać swojego dobra żadnemu historycznie danemu objawieniu, jeśli pragnie się obronić przed zniszczeniem swej wolności i godności⁵². Należy więc pozostawić rozumowi podejmowanie ostatecznych rozstrzygnięć. Filozofować znaczy bowiem dla Jaspersa – zgodnie ze spojrzeniem Kanta – posługiwać się rozumem bez udziału obcego kierownictwa.

⁴⁵ J. Pieper, *Was heißt Akademisch? Zwei Versuche über die Chance der Universität heute*, [w:] *idem*, *Kulturphilosophische Schriften*, hrsg. B. Wald, Bd. 6, Felix Meiner Verlag, Hamburg 1999, s. 99-131.

⁴⁶ J. Pieper, *Über das in Wahrheit Bewahrenswerte*, [w:] *idem*, *Tradition als Herausforderung*, Kösel Verlag, München 1963, s. 48.

⁴⁷ Filozofia zatem nie może oderwać się od przeszłości i od przekazu historycznego, by nie przeistoczyć się w pustostowie.

⁴⁸ K. Jaspers, *Philosophie*, s. 269.

⁴⁹ J. Pieper, *Die mögliche Zukunft der Philosophie*, [w:] *idem*, *Schriften zum Philosophiebegriff*, s. 323.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ K. Jaspers, *Wiara filozoficzna wobec objawienia*, s. 37-39.

⁵² J. Pieper, *O wierze*, [w:] *idem*, *O miłości, nadziei, i wierze*, przeł. I. Gano i K. Michalski, W drodze, Poznań 2000, s. 243-244.

Pieper pyta, czy rzeczywiście wiara zagrażać może naszej wolności i godności⁵³. Przecież ona za swój motyw nie ma żadnej spośród racji, które – zdaniem Jaspersa – skłaniają nas do tego, by uznając autorytet, wierzyć, a więc np. takich oto: człowiek jest zbyt słaby, by wolno było stawiać na niego samego, autorytet jest dlań błogosławieństwem, bez trwałej podpory autorytetu człowiek popadłby w przypadkową subiektywność, trwająca przez tysiąclecia tradycja autorytetu daje gwarancję jego prawdziwości⁵⁴. Faktycznie jednak, jak akcentuje Pieper, chrześcijanina motywuje do wiary tylko ten powód, że Bóg przemówił⁵⁵.

Ks. Józef Kożuchowski

On the Fundamental Similarity of Thought Between Karl Jaspers and Josef Pieper

Abstract

This article is an attempt to demonstrate a conceptual relationship between two modern German philosophers – Karl Jaspers, the most eminent, next to Martin Heidegger, representative of existentialism, and one of the most significant 20th-century representatives of the so-called wisdom conception of philosophy and a great interpreter of the doctrine of St. Thomas Aquinas, Josef Pieper. It also allows to see and learn how current and important their message is today. First, we learn the general approach to this issue. Obviously, a deeper and better defined insight into it is made possible by detailed analyses. They provide more detailed information on the questions they have in common. It is necessary to list at least six, namely: the question of person, spiritual impoverishment, modern sophistry, the view of philosophizing, fundamental ideas of university (philosophy and theology), philosophical faith.

The article also presents three threads which make the sketched issues complete and, at the same time, allows to penetrate deeper into the conditions of the mental orientation of two philosophers. These are: the similarities on the academic plane, personal relations of both philosophers, mutual interest in each other's works.

Keywords: Karl Jaspers, Josef Pieper, philosophy, present day, faith.

⁵³ B. Wald, *Spiegelungen. Karl Jaspers und Josef Pieper*, s. 308.

⁵⁴ Oczywiście, można się sprzeczać, o to, czy każda z wymienionych racji sprzeciwia się wolności. Bezsporne jest jednak to, jak podkreśla Pieper, że żadna z nich jej nie podważa.

⁵⁵ K. Jaspers, *Philosophie*, s. 265; J. Pieper, *O wierze*, s. 244-245.